

Berlin tnie koszty transformacji energetycznej

Rafał Bajczuk

W sierpniu weszła w życie nowelizacja ustawy o odnawialnych źródłach energii w Niemczech. Zmianę mającą na celu przede wszystkim zatrzymanie wzrostu cen energii elektrycznej zapowiadały wszystkie partie polityczne na długo przed wyborami do Bundestagu w 2013 roku. Powodem nowelizacji była także niezgodność obowiązujących regulacji z prawem UE. Nowe prawo ma doprowadzić do spadku kosztów inwestycji w odnawialne źródła energii (OZE), by jak najszybciej na równych zasadach konkurowały one z tradycyjnymi źródłami energii. Berlin wciąż deklaruje, że w 2050 roku co najmniej 80% energii elektrycznej w RFN będzie pochodzić z OZE. Nowa ustawa definiuje jednak wyraźnie, że rozwijać będzie się przede wszystkim energetyka wiatrowa i słoneczna – uznano, że inne źródła energii, jak biomasa, energetyka wodna czy geotermalna nie mają perspektyw rozwoju w Niemczech.

Historyczna zmiana wsparcia dla rozwoju OZE

Subsydia dla odnawialnych źródeł energii mają w Niemczech długą tradycję. Pierwsza ustawa o wsparciu dla prądu z OZE weszła w życie już w 1991 roku. Ustawa o odnawialnych źródłach energii (niem. *Erneuerbare-Energien-Gesetzes, EEG*) została wprowadzona w 2000 roku przez koalicyjny rząd socjaldemokratów i partii Zielonych. Od tego czasu była nowelizowana kilkakrotnie, ale nigdy nie zmieniono najważniejszych mechanizmów wspierania OZE, czyli zakupu całości produkcji energii przez 20 lat po gwarantowanych ustawowo cenach. Wcześniejsze poprawki do ustawy dotyczyły wysokości taryf gwarantowanych dla zielonej energii oraz wprowadzały zachęty do sprzedaży prądu z OZE na rynku.

W ciągu ostatnich 14 lat obowiązywania ustawy zaszły duże zmiany na niemieckim rynku energii oraz w samym sektorze odnawialnych źródeł energii. Udział OZE w zużyciu energii elektrycznej wzrósł z ok. 7% w 2000 roku do ok. 24%

w 2013¹. Dzięki wsparciu inwestycji w OZE umożliwiono produkcję komponentów w tej branży na skalę przemysłową, co spowodowało znaczny spadek kosztów. Największy postęp dokonał się w branży energetyki słonecznej i wiatrowej. Zainstalowana moc fotowoltaiki (panele słoneczne) wzrosła ze 114 MW w 2000 roku do 36 tys. MW w 2013 – stawia to Niemcy w roli globalnego lidera w wykorzystaniu tej technologii. Drugie w kolejności Chiny w 2013 roku miały zainstalowaną moc PV na poziomie ok. 20 tys. MW, a trzecie Włochy – ok. 18 tys. MW. Według danych Federalnej Izby Energetyki Słonecznej tylko w latach 2006–2014 cena prądu z instalacji PV spadła z 5100 €/kWp (euro za kilowat mocy szczytowej) do 1540 €/kWp, czyli o 70%. Zainstalowana moc elektrowni wiatrowych w Niemczech wzrosła z 6 tys. MW w 2000 roku do ok. 34 tys. MW w 2013 (trzecie miejsce na świecie przed Chinami i USA). Rozpoczęto również inwestycje w morskie farmy wiatrowe. W RFN pierw-

¹ AG Energiebilanzen (AGEB), <http://www.ag-energiebilanzen.de/>

sza taka instalacja została oddana do użytku dopiero w 2009 roku. Do 2020 roku zainstalowana moc wszystkich instalacji ma wynosić 10 tys. MW, ale w roku 2013 zainstalowana moc wynosiła tylko 903 MW. Ze względu na to, że inwestycje w ten rodzaj technologii wymagają relatywnie dużych nakładów kapitałowych, a technologia wciąż znajduje się w początkowej fazie rozwoju, jest to najdroższe źródło prądu spośród wszystkich OZE. Zainstalowana moc OZE w Niemczech w latach 2000–2013 zwiększyła się siedmiokrotnie z ok. 12 tys. do ok. 84 tys. MW, a produkcja prądu z OZE wzrosła czterokrotnie z 36 tys. do 152 tys. GWh. W latach 2004–2013 liczba miejsc pracy w sektorze OZE zwiększyła się z ok. 160,5 tys. do 361,5 tys. W pierwszym półroczu 2014 roku z OZE pochodziło 28,5% niemieckiej produkcji energii elektrycznej i tym samym energia ze źródeł odnawialnych stała się najważniejszym składnikiem koszyka energetycznego, wyprzedzając produkcję z węgla brunatnego². Osiągnięto zawiązanie celu zapisanego w ustawie z 2000 roku, według którego ustawa o OZE miała służyć znacznemu zwiększeniu udziału odnawialnych źródeł energii w produkcji prądu³.

Wysokie koszty wspierania OZE i spór z Komisją Europejską

W niemieckim systemie wsparcia dla OZE koszty rozwoju sektora ponoszą przede wszystkim gospodarstwa domowe, sektor usług oraz mały i średni przemysł. Przedsiębiorstwa kwalifikowane jako energochłonne mogą liczyć na ulgi w opłatach na OZE (niem. *EEG-Umlage*). O ile wzrost kosztów energii elektrycznej dla gospodarstw domowych nie spotkał się z niezadowolaniem i ok. 75% Niemców popiera cele transformacji energetycznej i jest gotowych za

nią płacić, o tyle wzrost cen energii dla przemysłu wywołał duży opór. W 2008 roku opłata na OZE, która służy zrównoważeniu rynkowej ceny energii i gwarantowanej ustawowo ceny dla prądu z OZE, wynosiła 1,2 ct/kWh (centów za kilowatogodzinę). Wzrost opłaty w kolejnych latach był bezprecedensowy i zaskoczył zarówno ekspertów, jak i polityków. Jeszcze w 2011 roku kanclerz Angela Merkel (CDU) zapewniała, że

Nowelizacja jest największą zmianą we wspieraniu odnawialnych źródeł energii od czasu pierwszej ustawy o OZE przyjętej w 2000 roku przez koalicyjny rząd socjaldemokratów i partii Zielonych.

opłata nie przekroczy 3,5 ct/kWh⁴, a tymczasem już następnego roku opłata przekroczyła tę granicę – w 2012 roku wyniosła 3,6 ct/kWh, w 2013 – 5,3 ct/kWh, a w 2014 wzrosła do 6,24 ct/kWh. Główne powody tak gwałtownego wzrostu tego świadczenia to niespodziewany spadek giełdowej ceny energii, zwiększenie liczby przedsiębiorstw uprawnionych do ulg na zakup prądu dla przemysłu energochłonnego oraz zbyt wysokie w stosunku do kosztów inwestycyjnych taryfy dla energii słonecznej w latach 2008–2011 (w tym okresie ceny paneli fotowoltaicznych gwałtownie spadły, w czym duży udział miało przeniesienie produkcji do Azji Wschodniej, ale taryfy na sprzedaż prądu z fotowoltaiki nie zostały dopasowane odpowiednio do spadku kosztów produkcji). Politycy coraz częściej powtarzali, że „granica bólu (w wysokości opłaty na OZE) została osiągnięta”⁵. W 2013 roku przeciętne gospodarstwo domowe płaciło za prąd 28,8 ct/kWh, z czego opłata za produkcję i przesył wynosiła 14,4 ct/kWh,

² Informacje Federalnego Związku Gospodarki Energetycznej (BDEW), 29.07.2014, <http://www.bdew.de/internet.nsf/id/20140729-pi-erneuerbare-energien-erreichen-neuen-rekordwert-de>

³ Ustawa o pierwszeństwie odnawialnych źródeł energii z 2000 roku, niem. *Gesetz für den Vorrang Erneuerbarer Energien*, art. 1, <http://www.gesetze-im-internet.de/bundesrecht/eeg/gesamt.pdf>

⁴ Przemówienie Angeli Merkel o polityce energetycznej, *Der Weg zur Energie der Zukunft*, 9.06.2011, <http://www.bundesregierung.de/ContentArchiv/DE/Archiv17/Regierungserklaerung/2011/2011-06-09-merkel-energie-zukunft.html>

⁵ Wywiad z Michaëlem Fuchsem, ekspertem ds. gospodarczych CDU/CSU, https://www.bundestag.de/presse/pressemitteilungen/2014/pm_140509/275900

a opłata na OZE 5,3 ct/kWh. Pozostałe 9 centów to różnego rodzaju podatki, w tym VAT i akcyza. Oznacza to, że ok. 1/5 wartości rachunku za energię to wsparcie dla sektora OZE, realne koszty wsparcia w przeliczeniu na jedno niemieckie gospodarstwo domowe to ok. 220 euro rocznie. Jest to relatywnie duże obciążenie dla obywateli. Według danych Eurostatu w 2013 roku tylko Duńczycy płacili wyższe rachunki za prąd⁶.

Przedsiębiorstwa klasyfikowane jako energochłonne⁷ były częściowo zwalniane z finansowania OZE (najniższa możliwa stawka wynosi 0,05 ct/kWh). Możliwość ulg stopniowo rozszerzano na coraz większą liczbę przedsiębiorstw – w 2010 roku z opłaty na OZE zwolnionych było 570 przedsiębiorstw, po zmianach legislacyjnych w 2014 roku ulgę przyznano już 2098 przedsiębiorstwom⁸. W 2013 roku dofinansowano w ten sposób duży przemysł kwotą ok. 5 mld euro, ponieważ tyle wyniosły ulgi w opłacie na OZE, którą pokryli inni konsumenci energii – gospodarstwa domowe oraz przedsiębiorstwa z branż nieprzemysłowych. Sprawa ulg dla przemysłu stała się przyczyną wszczęcia w grudniu 2013 roku postępowania badającego zgodność niemieckich regulacji z prawem UE⁹. Konflikt z Komisją Europejską był drugim, po wzroście kosztów finansowania OZE, powodem nowelizacji ustawy. Generalna Dyrekcja ds. Konkurencji UE już od 2012 roku wyrażała wątpliwość co do zgodności niemieckiego systemu wsparcia OZE i związanych z nim ulg na zakup prądu dla przemysłu z prawem UE. Rozpoczęcie oficjalnego postępowania było początkowo odwlekane ze względu na konsultacje między rządem federalnym i landami na temat nowe-

lizacji ustawy na początku 2013 roku, a potem ze względu na wybory parlamentarne w RFN. 18 grudnia 2013 roku Komisja Europejska oficjalnie rozpoczęła postępowanie badające zgodność niemieckiej ustawy o OZE z prawem UE. Przedmiotem badania były trzy elementy niemieckiego systemu wsparcia dla OZE: po pierwsze rozbudowany system taryf gwarantowanych na zakup prądu z OZE, ich wysokość dla poszczególnych źródeł wytwórczych oraz wysokość dodatków za elastyczną produkcję prądu; po drugie ulgi w opłatach na OZE dla przedsiębiorstw energochłonnych; po trzecie tzw. Grünstromprivileg, czyli system ulg podatkowych dla sprzedawców energii elektrycznej, jeśli ta w co najmniej 50% pochodzi z OZE. Zdaniem Komisji Europejskiej powyższe elementy niemieckiego systemu wsparcia były sprzeczne z unijną polityką konkurencji, gdyż zapewniały niemieckim przedsiębiorstwom preferencyjne

Wzrost opłaty na OZE w ostatnich latach zaskoczył ekspertów i polityków: jeszcze w 2011 roku opłata wynosiła 3,5 ct/kWh, a w 2014 wzrosła do 6,24 ct/kWh.

warunki działalności gospodarczej w porównaniu z warunkami działalności w innych krajach członkowskich oraz w bezpośredniej konkurencji z innymi firmami na terenie UE. Równoległe z pracami nad nowelizacją ustawy o OZE trwał spór z Komisją o możliwość utrzymania niektórych rozwiązań – przede wszystkim taryfy gwarantowanej na prąd z OZE oraz ulg dla przedsiębiorstw energochłonnych. Aby zwiększyć swoją pozycję negocjacyjną wobec KE, Berlin w lutym 2014 roku złożył skargę do Trybunału Sprawiedliwości UE w celu potwierdzenia zgodności ulg dla przemysłu z unijnym prawem¹⁰.

⁶ Electricity prices for domestic consumers, from 2007 onwards - bi-annual data, http://epp.eurostat.ec.europa.eu/statistics_explained/index.php/Electricity_and_natural_gas_price_statistics

⁷ Przedsiębiorstwa, w których udział energii elektrycznej w kosztach produkcji jest nie mniejszy niż 14%.

⁸ Dane Federalnego Urzędu ds. Kontroli Gospodarki i Eksportu (BAFA), http://www.bafa.de/bafa/de/energie/besondere_ausgleichsregelung_eeg/publikationen/statistische/

⁹ State aid: Commission opens in-depth inquiry into support for energy-intensive companies benefitting from a reduced renewables surcharge, informacja prasowa KE, 18.12.2013, http://europa.eu/rapid/press-release_IP-13-1283_en.htm

¹⁰ Staatssekretär Baake zur Klage gegen EU-Verfahren wegen EEG-Umlage: Wir streben eine Verhandlungslösung mit der EU-Kommission an, informacja prasowa Federalnego Ministerstwa Gospodarki, <http://www.bmwi.de/DE/Themen/energie,did=627466.html>

Ponadto w styczniu 2014 roku fiński producent energii wiatrowej z Ålands Vindkraft AB wniósł sprawę przed Trybunał Sprawiedliwości UE (TS UE) przeciwko szwedzkiej Agencji Energii w sprawie dostępu do szwedzkiego systemu wsparcia OZE. Wyrok Trybunału na korzyść Finów oznaczałby, że wszystkie państwa członkowskie musiałyby udostępnić swoje systemy wsparcia zagranicznym producentom prądu z OZE. W przypadku Niemiec, które mają jeden z najbardziej hojnych systemów wsparcia OZE,

Ze sporu z KE Berlin wyszedł obronną ręką – Niemcy zapłacili relatywnie niskie kary finansowe za niezgodność wcześniejszej ustawy z prawem UE, ale udało im się przeforsować zgodę Komisji Europejskiej dla swoich najważniejszych postulatów.

oznaczałoby to prawdopodobnie konieczność jego kolejnej reformy. Wyrok Trybunału okazał się korzystny dla Berlina. Zgodnie z orzeczeniem narodowe systemy wsparcia mają pozostać niedostępne dla zagranicznych producentów prądu z OZE¹¹. Jest to jednak wyjątek od reguły wolnego przepływu towarów i usług, który ma służyć wypełnieniu przez państwa członkowskie zobowiązań zwiększenia udziału produkcji energii z OZE wynikających z pakietu energetyczno-klimatycznego.

Ostatecznie 23 lipca 2014 roku Komisja Europejska ogłosiła, że znowelizowana niemiecka ustawa o OZE jest zgodna z prawem UE¹². Mogło do tego dojść głównie dzięki ogłoszeniu przez KE w kwietniu 2014 roku nowych wytycznych

w sprawie pomocy publicznej udzielanej przez państwa członkowskie sektorom energetyki i ochrony środowiska. Dokument zarówno wyznaczał możliwości udzielania ulg przedsiębiorstwom energochłonnym, jak i harmonizował systemy wsparcia dla OZE w państwach członkowskich. W kwestii, która najbardziej interesowała Niemcy – zwolnienia przemysłu energochłonnego z dopłat do prądu z odnawialnych źródeł energii (OZE) – Komisja ustaliła reguły, które nie pogorszą znacząco warunków działalności niemieckich przedsiębiorstw. Wskazano 68 energochłonnych branż kwalifikujących się do otrzymywania ulg; warunkiem jest udział kosztów energii w kosztach produkcji powyżej 10% oraz eksport produkcji poza UE powyżej 10%. Zgodnie z nowymi wytycznymi ok. 350 przedsiębiorstw (z 2098) musi zwrócić skarbowi państwa ulgi, które były niezgodne z prawem UE w wysokości jedynie 300 mln euro (mimo że tylko w 2013 roku ulgi na zakup prądu dla przemysłu wyniosły ok. 5 mld euro). Również niemiecki system wsparcia dla OZE oparty na taryfach gwarantowanych okazał się zgodny z unijnym prawem. Zagraniczni producenci prądu będą jednak stopniowo uzyskiwać dostęp do niemieckiego systemu wsparcia OZE – od 2017 roku 200 MW mocy rocznie ma być dostarczane do Niemiec od zagranicznych dostawców. Komisja nie zgodziła się na umieszczenie tzw. Grünstromprivileg w nowej ustawie. Berlin zobowiązał się do zapłacenia 50 mln euro kary za to, że przez dwa lata utrzymywał regulacje niezgodne z prawem konkurencji UE.

Ze sporu z KE Berlin wyszedł obronną ręką – relatywnie małym kosztem udało się przeforsować najważniejsze dla Niemiec rozwiązania. Spór był przykładem siły negocjacyjnej Berlina. Federalne Ministerstwo Gospodarki przez cały okres prac nad nowelizacją ustawy o OZE podkreślało, że ściśle współpracuje z Komisją w celu zapewnienia zgodności nowej ustawy z prawem UE. Berlin zapłacił relatywnie niskie kary finansowe, a Komisja Europejska ogłosiła decyzję o zgodności znowelizowanej ustawy z prawem UE na

¹¹ Wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z 1.07.2014 w sprawie C573/12, <http://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?jsessionid=9ea7d0f130de69037319a53d47abb1b8d3dd7966327a.e34KaxiLc3eQc40LaxqMbN4OaNyKe0?text=&docid=154403&pageIndex=0&doclang=PL&mode=req&dir=&occ=first&part=1&cid=128417>

¹² State aid: Commission approves German renewable energy law EEG 2014, informacja prasowa KE z 23.07.2014, http://europa.eu/rapid/press-release_IP-14-867_en.htm?locale=en

tydzień przed jej wejściem w życie, co wzmocniło poczucie bezpieczeństwa inwestorów (jeszcze na początku lipca br. komisarz ds. konkurencji zastrzegął, że spór z Niemcami może się przeciągać nawet po wejściu w życie ustawy 1 sierpnia br.¹³).

Nowa ustawa kolejnym etapem transformacji energetycznej

Nowelizacja ustawy, jak i cała polityka rozwoju OZE, jest przez Berlin prezentowana jako sukces, a wprowadzenie systemu aukcji w miejsce taryf gwarantowanych jako logiczna kontynuacja rozwoju sektora odnawialnych źródeł energii i przystosowanie prawa do rozwoju technologicznego. Po okresie wspierania technologii poprzez hojny system wsparcia w latach 2000–2014 przyszedł czas na integrację odnawialnych źródeł energii z rynkiem¹⁴. W tym okresie najbardziej efektywnie ekonomicznie okazały się energetyka wiatrowa i słoneczna. W innych technologiach produkcji energii elektrycznej z OZE, np. w elektrowniach geotermalnych lub biogazowniach, nie zaobserwowano tak znaczącego spadku kosztów. O porażkach polityki energetycznej rząd nie mówi w ogóle. Trzeba zaliczyć do nich wzrost kosztów systemu wsparcia OZE, szczególnie w latach 2008–2014 (zob. Aneks) oraz powolną integrację rynkową energii ze źródeł odnawialnych. Po 14 latach ta forma energetyki wciąż nie konkuruje na rynku energii z prądem wytworzonym w elektrowniach konwencjonalnych i wymaga systemów wsparcia. Znowelizowana ustawa ma za zadanie w ciągu najbliższych kilku lat wyprowadzić energetykę odnawialną z zamkniętego systemu wsparcia na rynek energii, gdzie elektrownie oparte na OZE będą sprzedawać prąd na tych samych

zasadach co elektrownie konwencjonalne. Według Ministerstwa Gospodarki RFN najważniejsze cele nowelizacji ustawy to: uzyskanie większej przewidywalności rozwoju OZE poprzez wprowadzenie corocznych limitów na instalacje nowych mocy; zapewnienie możliwie najniższych kosztów inwestycji w OZE i zahamowanie wzrostu cen energii; integracja OZE z rynkiem energii oraz sprawiedliwy podział kosztów inwestycji w OZE.

Poprzez nowelizację ustawy Niemcy będą stopniowo wycofywać się z systemu taryf gwarantowanych na rzecz systemu przetargowego. Po wejściu ustawy w życie średnia wielkość taryfy gwarantowanej ma spaść z 17 ct/kWh obecnie do ok. 12 ct/kWh, aby od 2017 roku zrezygnować z tej formy wsparcia na rzecz systemu przetargowego. Podmioty, które zainwestowały

Według rządu nowelizacja ustawy jest logiczną kontynuacją rozwoju sektora odnawialnych źródeł energii oraz przystosowaniem prawa do postępu technologii.

w odnawialne źródła w ramach starego systemu, nadal będą sprzedawać energię według starych zasad przez 20 lat od początku inwestycji. Opodatkowane mają zostać podmioty (osoby prywatne oraz przedsiębiorstwa), które dotychczas produkowały energię elektryczną wyłącznie na własny użytek. Prosumenci energii będą płacili 30–35% wartości opłaty na OZE za prąd, który sami wyprodukują i zużyją (w 2014 roku – 1,9 ct/kWh). W ten sposób właściciele instalacji, którzy mogli na dachach montować panele słoneczne, mają wspierać rozwój OZE tak jak podmioty, które kupują prąd z sieci. Z opodatkowania wyłączone są instalacje poniżej 10 kW mocy (80–100 m² powierzchni dachu), czyli należące w większości do osób prywatnych. Długookresowy cel dotyczący wielkości udziału OZE w produkcji energii elektrycznej pozostał bez zmian – do 2050 roku udział OZE w produk-

¹³ Almunia kann „Brüssel-Bashing nicht verstehen“, 03.07.2014, <http://www.handelsblatt.com/politik/deutschland/eeg-streit-almunia-kann-bruessel-bashing-nicht-verstehen/10145252.html>

¹⁴ Cytat z przemówienia Rainera Baake (Zieloni), sekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki, wygłoszonego podczas konferencji „Energiewende 2.0”, 18.02.2014 w Berlinie, <http://www.boell.de/de/2014/02/14/energiewende-20>

cji energii elektrycznej ma wynosić 80%. Nowelizowana ustawa definiuje jednak nowe cele średnioterminowe – 40–45% OZE do 2025 roku i 55–60% do 2035 roku. Dodatkowo wprowadzono roczne limity instalacji dla każdej technologii: 2400–2600 MW rocznie dla energetyki wiatrowej i słonecznej, 6500 MW dla energetyki wiatrowej na morzu (*offshore*) do 2020 roku, 100 MW rocznie dla biomasy. Energetyka wodna i geotermalna ze względu na niski potencjał instalacji nowych mocy oraz na niekorzystne warunki geograficzne nie została objęta limitami.

Zmiany doprowadzą do spowolnienia budowy nowych instalacji - w porównaniu z poprzednimi latami instalowanych będzie mniej elektrowni zasilanych biomasą oraz słonecznych.

Na zmianach najbardziej ucierpi sektor energetyki słonecznej i biomasy – w latach 2011–2013 średnioroczna zainstalowana moc energetyki słonecznej wyniosła 4929 MW, a elektrowni zasilanych biomasą 312 MW. Energetyka wiatrowa przyrastała w wolniejszym tempie, niż przewidyują ustawowe korytarze. W sumie ta regulacja doprowadzi do spowolnienia rozwoju OZE w Niemczech. Przewidywanym przez rząd skutkiem tej regulacji ma być zahamowanie wzrostu opłaty na OZE, a co się z tym wiąże – zahamowanie wzrostu cen energii. Spowolnienie szybkości budowy nowych instalacji ma również ustabilizować warunki dla innych uczestników rynku energii i zapewnić bezpieczeństwo funkcjonowania sieci energetycznej. Budowa OZE, przede wszystkim energetyki wiatrowej na północy Niemiec, wymaga rozbudowy sieci elektroenergetycznej, co jest bardziej długotrwałe niż budowa samych mocy wytwórczych. Bioenergetyka ma się koncentrować na wykorzystywaniu odpadów rolniczych, a w mniejszym stopniu roślin energetycznych czy spożywczych. Nowelizacja ma zintegrować OZE z rynkiem energii. O ile elektrownie budowane w latach

2000–2014 mogą liczyć na preferencyjne warunki, tj. odbiór całości wyprodukowanej energii bez względu na popyt oraz gwarantowaną cenę przez 20 lat od wybudowania, o tyle nowe instalacje mają sprzedawać produkowany prąd bezpośrednio na rynku w konkurencji ze źródłami konwencjonalnymi. Obowiązek sprzedaży energii z OZE ma być wprowadzany stopniowo: od 1 sierpnia 2014 roku nowe elektrownie powyżej 500 kW, od 2016 roku nowe elektrownie powyżej 250 kW i od 2017 roku nowe elektrownie powyżej 100 kW (najmniejsze komercyjne instalacje). Dodatkowo wszystkie nowe instalacje będą musiały mieć możliwość zdalnego wyłączenia produkcji, tak aby w okresach wzmożonej produkcji prądu z OZE, np. przy dużym nasłonecznieniu i silnym wietrze, nie narażać sieci na niebezpieczeństwo awarii. Najważniejszym celem reformy jest obniżenie kosztów rozwoju OZE – budowa obecnych 84 GW mocy źródeł odnawialnych była relatywnie droga, gdyż celem było przede wszystkim wsparcie dla nowego sektora i promocja niedojrzałych rynkowo technologii, ale w realiach nowego prawa nowe moce wytwórcze mają być budowane jak najniższym kosztem.

Przyszłość niemieckiej polityki energetycznej

Nowelizacja ustawy była konieczna, biorąc pod uwagę szybko rosnące koszty systemu wsparcia w ostatnich trzech latach. Już na początku 2013 roku ówczesny minister środowiska Peter Altmaier ostrzegł, że jeśli system wsparcia OZE nie zostanie zreformowany, to koszty transformacji energetycznej, czyli rozbudowy OZE, modernizacji sieci przesyłowych, modernizacji budynków i systemu transportowego do 2040 roku wyniosą zawrotną sumę 1 biliona euro¹⁵. Reforma ma doprowadzić do spadku kosztów in-

¹⁵ Energiewende könnte bis zu einer Billion Euro kosten, *Frankfurter Allgemeine Zeitung*, 19.02.2013, http://www.faz.net/aktuell/politik/energiepolitik/umweltminister-altmaier-energie-wende-koennte-bis-zu-einer-billion-euro-kosten-12086525.html?printPagedArticle=true#pageIndex_2

westyjacji w OZE, a co się z tym wiąże – zatrzymać wzrost ceny prądu dla odbiorców. Możliwym negatywnym skutkiem będzie zatrzymanie tzw. ruchu prosumenckiego, czyli udziału obywateli w inwestycjach w OZE oraz zatrzymanie rozwoju ruchu spółdzielni energetycznych, który rozwijał się od kilku ostatnich lat – w 2012 roku właścicielami 46% zainstalowanej mocy odnawialnych źródeł energii były osoby prywatne i rolnicy, natomiast przedsiębiorstwa energetyczne miały tylko 12% udziału w rynku zielonej energii. Tym samym niemiecka transformacja energetyczna przestaje być projektem włączenia obywateli do rynku energii, a staje się w głównej mierze instrumentem polityki ekonomicznej. Nie wydaje się jednak, żeby przełożyło się to na radykalny spadek poparcia niemieckiego społeczeństwa dla polityki energetycznej rządu czy dla ochrony środowiska i klimatu.

Na nowelizację ustawy o OZE po raz pierwszy znaczący wpływ miało stanowisko Komisji Europejskiej. Polityka wsparcia OZE, która pierwotnie miała służyć wsparciu nowych technologii energetycznych w osiągnięciu konkurencyjności rynkowej, ma dzisiaj wpływ na całą gospodarkę Niemiec, gdyż dotyka kwestii konkurencyjności przemysłu energochłonnego czy zasad konkurencji na zliberalizowanym rynku energii UE. Zaangażowanie się Komisji w reformę ustawy jest zapowiedzią dalszego ujednoczenia polityki energetycznej w Unii Europejskiej. Wymuszenie na Berlinie udzielenia zagranicznym dostawcom prądu dostępu do niemieckiego systemu wsparcia od 2017 roku jest pierwszym krokiem w tym kierunku. Kanclerz Angela Merkel zapowiedziała, że zarówno system wsparcia dla odnawialnych źródeł energii, jak i system elektrowni rezerwowych potrzebny dla utrzymania stabilnych dostaw energii (tzw. rynek mocy) będą w przyszłości rozwiązaniami europejskimi, a nie narodowymi – „niemiecki

system wsparcia ma być stopniowo rozwijany w takim kierunku, żeby w przyszłości można było go zintegrować z systemem europejskim”¹⁶. Polityka energetyczna pozostanie jednym z najważniejszych obszarów działań dla rządu Nie-

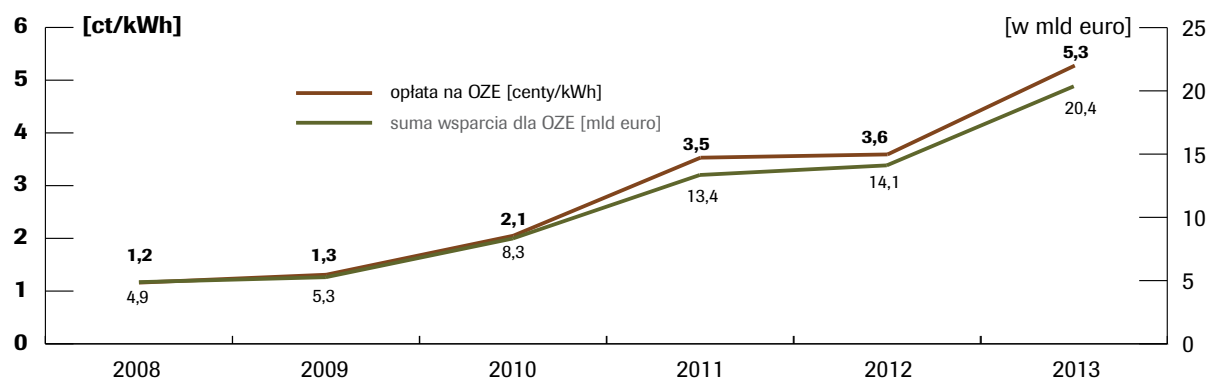
Polityka energetyczna pozostanie jednym z priorytetów rządu. Jeszcze przed wejściem w życie nowelizacji ustawy Ministerstwo Gospodarki przedstawiło dziesięć obszarów polityki energetycznej, które będą reformowane w obecnej kadencji.

mieć. Nowelizacja ustawy o OZE nie oznacza, że w najbliższych latach nie będzie kolejnych reform polityki energetycznej. Minister gospodarki i energetyki Sigmar Gabriel (SPD) podczas debaty parlamentarnej na temat nowelizacji ustawy o OZE przedstawił plan 10 punktów dla polityki energetycznej, które rząd zamierza zrealizować w tej kadencji¹⁷. Plan wymienia dziesięć obszarów polityki energetycznej, które będą reformowane w obecnej kadencji, m.in.: architektura rynku energii, sieci przesyłowe i dystrybucyjne czy wzmocnienie systemu konsultacji z grupami interesu i społeczeństwem wokół polityki energetycznej. Rząd planuje wdrożyć w życie kolejną nowelizację ustawy o OZE w pierwszej połowie 2016 roku. Nowelizacja ma służyć ulepszeniu regulacji dotyczących przetargów na nowe moce OZE – od początku 2017 roku wszystkie nowe instalacje mają być finansowane w ten sposób.

¹⁶ Merkel will deutsche Ökostrom-Förderung europäisieren, Reuters Deutschland, 18.07.2014, <http://de.reuters.com/article/domesticNews/idDEKBN0FN1M220140718>

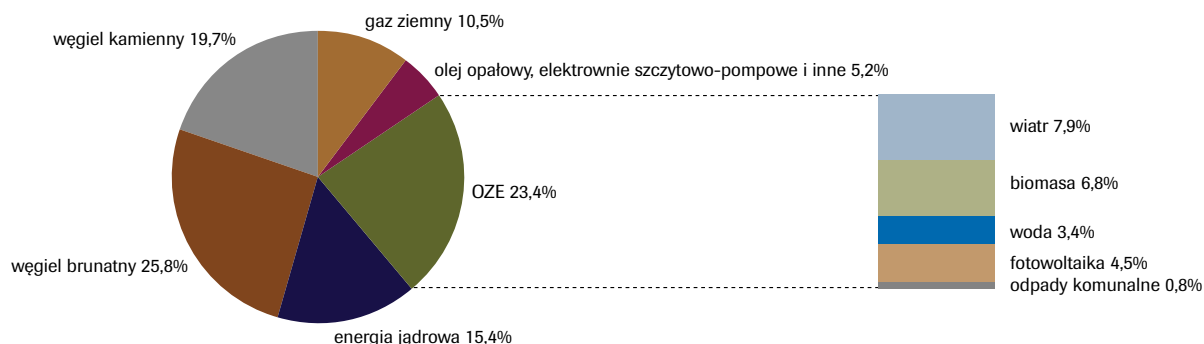
¹⁷ Zentrale Vorhaben Energiewende für die 18. Legislaturperiode (10-Punkte-Energie-Agenda des BMWi), <http://www.bmwi.de/BMWi/Redaktion/PDF/0-9/10-punkte-energie-agenda,property=pdf,bereich=bmwi2012,sprache=de,rwb=true.pdf>

Wykres 1. Rozwój kosztów finansowania OZE w latach 2008–2014



Źródło: Erneuerbare Energien und das EEG: Zahlen, Fakten, Grafiken (2013), Federalny Związek Gospodarki Energetycznej i Wodnej (BDEW), Berlin 2013, s. 41–42, [http://www.bdew.de/internet.nsf/id/17DF3FA36BF264EBC1257B0A003EE8B8/\\$file/Energieinfo_EE-und-das-EEG-Januar-2013.pdf](http://www.bdew.de/internet.nsf/id/17DF3FA36BF264EBC1257B0A003EE8B8/$file/Energieinfo_EE-und-das-EEG-Januar-2013.pdf)

Wykres 2. Niemiecki koszyk energetyczny w 2013 roku



Źródło: Federalny Związek Gospodarki Energetycznej i wodnej, [http://bdew.de/internet.nsf/res/01%20Bruttostromerzeugung%20nach%20Energietr%C3%A4gern%202013/\\$file/140113-Grafik-Energietrger-1_std.jpg](http://bdew.de/internet.nsf/res/01%20Bruttostromerzeugung%20nach%20Energietr%C3%A4gern%202013/$file/140113-Grafik-Energietrger-1_std.jpg)

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Olaf Osica,
Anna Kwiatkowska-Drożdż

REDAKCJA: Katarzyna Kazimierska, Anna Łabuszewska

SKŁAD: Bohdan Wędrychowski

WYKRESY: Wojciech Mańkowski

**Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają
oficjalnego stanowiska władz RP**

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia
ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa

tel.: +48 | 22 | 525 80 00,

fax: +48 | 22 | 525 80 40

Zapraszamy na naszą stronę: www.osw.waw.pl